



## Więzienie Camp Bucca i jego znaczenie dla powstania Państwa Islamskiego (ISIS)

Materiał pochodzi z książki K. Danielewicz „*Państwo Islamskie (ISIS), Historia powstania i taktyka działania*”, Oświęcim 2019, praca pod redakcją

27 czerwca 2014 roku w czasie święta ramadanu, w Wielkim Meczezie w Mosulu, Abu Bakr al-Baghdadi oświadczył, że jest posłannikiem proroka Mahometa i ogłosił się liderem Państwa Islamskiego (IS<sup>1</sup> – Islamic State). Oświadczenie Baghdadiego, zatytułowane *This is the Promise of Allah*, zostało opublikowane w internecie 29 czerwca 2014 roku, a data ta została uznana za początek istnienia kalifatu, chociaż warunki do jego późniejszego powołania powstały wiele lat wcześniej. Stworzył je Abu Musab Al-Zarqawi, który w świecie terrorystów islamskich przebył długą drogę: od zwykłego przestępcy do lidera Al-Kaidy w Iraku. Największy wpływ na wzrost jego znaczenia i rozpoznawalność miało wystąpienie amerykańskiego sekretarza stanu Collina Powella w ONZ 5 lutego 2003 roku, którego treścią było uzasadnienie inwazji USA na Irak. Podczas tego przemówienia nazwisko Zarqawiego zostało w jednym fragmencie wystąpienia wymówione 21 razy! W ciągu kilku miesięcy status Zarqawiego uległ diametralnej zmianie: stał się on sławny i ważny. W konsekwencji zdobytej pozycji był w stanie rozpętać wojnę pomiędzy sunnitami a szyitami i położył podwaliny pod powstanie IS.

---

<sup>1</sup> B. Ganor, *Four Questions on ISIS: A Trend Analysis of the Islamic State*, Perspectives on Terrorism, Volume 9, Issue 3, June 2015, s. 56–64. Nazwą, którą w mediach niekiedy określa się IS, by zdeprecjonować jego wizerunek, jest słowo Daesh, będące skrótem od arabskiej nazwy organizacji ad-Dawlah al-Islamiyah fi I-Iraq wa-sh-Sham. W zależności, jak się odmienia, słowo Daesh w języku arabskim brzmi: Fanatyk, który narzuca poglądy innym. Określenie to jest odbierane przez liderów IS negatywnie, jako obraźliwe i podważające wysiłki organizacji kreującej w mediach wizerunek niepodległego państwa. Innym zabiegiem, mającym na celu zdyskredytowanie organizacji, jest dodawanie przez media do angielskiej nazwy IS/ISIS/ISIL dodaje się określenie tak zwane – tzw. Państwo Islamskie, ponieważ używanie określenia Islamic State jest wspieraniem organizacji w jej przekazie propagandowym. BBC odmówiło zgody na używanie nazwy Daesh, ale w zamian stosuje określenie: The so-called Islamic State Group. Nazewnictwo to wyszło poza media i francuski minister spraw zagranicznych Laurent Fabius jako jeden z pierwszych zaczął unikać nazwy grupy Islamic State, twierdząc, że: To jest grupa terrorystyczna a nie państwo.... termin «Islamic State» zamazuje granice pomiędzy islamem, muzułmanami i islamistami. Premier Australii Tony Abbott w styczniu 2015 r. przyłączył się do Francuzów i przestał używać określenia wskazującego na państwowość organizacji; kolejni byli Amerykanie. Obecnie zauważono, że przeciwnicy organizacji używają określenia Daesh, natomiast jej zwolennicy nazywają ją The State of the Caliphate. *Daesh information campaign and its influence*, NATO Strategic Communications Centre of Excellence, Riga 2016, s. 11–12.



**Rys. 1.** Więzienie Camp Bucca. Źródło: <https://goo.gl/images/7gUoiF>, 11.03.2018.

Na powstanie Państwa Islamskiego złożyło się szereg błędów popełnionych przez USA i ich sojuszników w momencie podejmowania decyzji o interwencji w Iraku w 2003 roku oraz w trakcie trwania samego konfliktu i zaraz po nim, popełnionych także przez rząd iracki. Do najważniejszych należy zaliczyć: rozwiązanie Armii Irackiej, brak reakcji USA na eskalację konfliktu pomiędzy szyitami a sunitami, pozostawienie sunitów wspierających wojska amerykańskie na łaskę rządu irackiego opanowanego całkowicie przez szyitów, przedwczesne wycofanie się z Iraku Amerykanów czy wreszcie błędy w prowadzeniu więzienia znajdującego się w południowoirańskiej miejscowości Garma Camp Bucca, gdzie pod okiem amerykańskich strażników zostało zwerbowanych i przeszkolonych tysiące późniejszych członków IS<sup>2</sup>.

Jeden z pracujących tam w 2008 roku amerykańskich strażników – Mitchell Gray – powiedział: Nigdy w życiu nie widziałem na twarzach takiej nienawiści do Amerykanów, jaka

---

<sup>2</sup> T. McCoy, *Camp Bucca: The US prison that became the birthplace of Isis*, „The Independent” [online], 4.11.2014, <http://www.independent.co.uk/news/world/middle-east/camp-bucca-the-us-prison-that-became-the-birthplace-of-isis-9838905.html>, 31.08.2016.



była na twarzach tych zatrzymanych. Kiedy mówię, że nas nienawidzą, mam na myśli, że patrzą na nas w ten sposób, jakby chcieli nas zabić, gdyby tylko mieli szansę. Powiedziałem swojemu podoficerowi, że gdyby mogli, poderżnęliby nam gardło i wypili naszą krew<sup>3</sup>. Wtedy jeszcze nie wiedział, że mówi nie o byłych, a o przyszłych wrogach, ponieważ większość z liderów ISI zdobywała swoje doświadczenia i kształtowała poglądy właśnie w tym więzieniu. Pomiędzy 2003 a 2009 rokiem przez Camp Bucca przewinęło się 100 tys. więźniów<sup>4</sup>.

Po inwazji w 2003 roku, w związku z trudnościami w odróżnieniu wrogów od przyjaciół, w więzieniu znalazły się tysiące osób, skazanych w dużej części tylko na podstawie podejrzeń o prowadzenie działalności terrorystycznej, mogących stanowić zagrożenie dla sił amerykańskich. Cały obóz był podzielony na 24 podobozy, a więźniów przetrzymywano w kwartałach po 1000 mężczyzn<sup>5</sup>. Każdy z osadzonych nosił ubranie w odpowiednim kolorze, i tak: żółty i pomarańczowy był dla większości więźniów, zielony – dla posiadających duże wyroki, a czerwony dla tych, którzy dopuścili się przestępstwa w więzieniu. Przez większość czasu dla zwykłych Amerykanów i opinii publicznej obóz Camp Bucca nie istniał w powszechnej świadomości. Głośno było o walkach w Falludży czy Mosulu i nadużyciach w więzieniu Abu Ghraib. Obóz Camp Bucca zyskał sławę praktycznie sześć lat po jego zamknięciu w związku z powstaniem ISI/ISIS<sup>6</sup>. Innym ważnym dla Amerykanów obozem był Camp Cropper, zlokalizowany na terenie Bagdad International Airport, w którym przebywało 2000 więźniów, bardzo istotnych ze względów bezpieczeństwa<sup>7</sup>.

Znajomość sytuacji panującej w Iraku była wśród Amerykanów bardzo ograniczona. Wiedzieli oni tylko, że w celu zachowania spokoju nie wolno przetrzymywać szyitów z sunitami, później dodatkowo nauczyli się, że nie mogą przetrzymywać także razem umiarkowanych i radykalnych sunitów, ponieważ radykałowie mają ogromny negatywny

---

<sup>3</sup> B. Parks, *How a US prison camp helped create ISIS*, „New York Post” [online], 30.05.2015, <http://nypost.com/2015/05/30/how-the-us-created-the-camp-where-isis-was-born/>, 31.08.2016.

<sup>4</sup> A. Klausner, *US Prison camp in Iraq accidentally formed ISIS by housing the most radical jihadists together and allowing them to organize terror group*, „Daily Mail” [online], 31.05.2015, <http://www.dailymail.co.uk/news/article-3104859/US-Prison-camp-Iraq-accidentally-formed-ISIS-housing-radical-jihadists-allowing-organize-terror-group.html>, 31.08.2016.

<sup>5</sup> Jedną z jednostek, która zaczynała prowadzenie obozu, był 800 Brygada Żandarmerii Wojskowej z Long Island, natomiast nazwa obozu pochodzi od nazwiska mężczyzny, który poniósł śmierć w trakcie ataku terrorystycznego 9/11, a który nazywał się Ronald Bucca. B. Parks, *How a US...*

<sup>6</sup> M. Chulov, *Isis: the inside story*, „The Guardian” [online], 15.06.2016, <https://www.theguardian.com/world/2014/dec/11/-sp-isis-the-inside-story>, 31.08.2016.

<sup>7</sup> V. Tasikas, *The Battlefield inside the Wire, Detention Operations under Major General Douglas Stone*, „Military Review” [online], September-October 2009, [http://www.armyupress.army.mil/Portals/7/military-review/Archives/English/MilitaryReview\\_20091031\\_art011.pdf](http://www.armyupress.army.mil/Portals/7/military-review/Archives/English/MilitaryReview_20091031_art011.pdf), s. 65.



wpływ na umiarkowanych. W szeregach samych więźniów powszechnie stosowane były kary wynikające z prawa szariatu. Jeden ze strażników porównał ten mechanizm do więzień w USA – gdzie trafił do pracy po swojej turze w Iraku – w których przetrzymywano gangsterów. Nawet jeżeli osadzony trafił do więzienia i nie był członkiem gangu, to po wyjściu z więzienia już się nim stawał.

Osoby o radykalnych poglądach rozpoznawano m.in. podczas przesłuchań, w trakcie których pozostawiano zatrzymanego samego w celi z magazynem Maxim<sup>8</sup>. Jeżeli nie interesował się nim, to znaczy, że był już zradykalizowany. Żeby utrzymywać spokój w więzieniu, najbardziej radykalnych trzymano razem. Nie powodowało to problemów dla Amerykanów, ale stanowiło koncentrację radykalizmu w jednym miejscu. Początkowo najbardziej radykalnych więźniów trzymano w Kampie 6. Brakowało Amerykanów mówiących w języku arabskim<sup>9</sup>, przez co więźniowie mogli spokojnie udzielać sobie informacji czy porad. Jeden z byłych więźniów, Adel Jasim Mohammed, w wywiadzie dla Al Jazeera opisał: Ekstremiści mieli swobodę w edukowaniu młodych zatrzymanych. Widziałem ich, jak prowadzili zajęcia, z wykorzystaniem tablic, na temat, jak wykorzystywać materiały wybuchowe, broń, czy jak zostać zamachowcem-samobójcą<sup>10</sup>.

W 2007 roku komendantem obozu Camp Bucca został gen. maj. Doug Stone. Zauważył on, że obóz jest wykorzystywany przez islamistów do werbowania i szkolenia nowych członków organizacji terrorystycznych. Kiedy generał obejmował kontrolę nad więzieniami, więźniowie dopuszczali się przemocy zarówno wobec strażników amerykańskich, jak i siebie. Na 15 tys. więźniów w Camp Bucca około 1350 było zatwardziałymi terrorystami. W okresie największych walk w 2007 roku w więzieniu Camp Bucca znalazło się jednorazowo nawet 26 tys. ludzi. W takich warunkach nikt nie był w stanie kontrolować, kto kogo werbuje i szkoli<sup>11</sup>. Niektórzy z więźniów obozu świadomie dawali się złapać, a następnie osadzić w więzieniu,

---

<sup>8</sup> Miesięcznik Maxim adresowany jest do mężczyzn. Znany jest z publikowania rozebranych zdjęć i artykułów o popularnych aktorkach, piosenkarkach i modelkach.

<sup>9</sup> W pierwszych latach konfliktu w Iraku Amerykanie odczuwali tak dramatyczny brak tłumaczy języka arabskiego, że jako tłumaczy zatrudniano nawet żołnierzy kuwejckich. Jeszcze przed wojną zakładano, że w pierwszej jej fazie koniecznym będzie przesłuchanie nawet 200 tys. jeńców irackich i 400 tys. przesiedleńców. Oceniono, że do ich obsługi koniecznym będzie zatrudnienie 850 tłumaczy, tymczasem w całej armii amerykańskiej było ich tylko 70. Oczywiście nie wszyscy mogli pojechać do Iraku. Więcej na temat roli tłumaczy we współczesnych konfliktach zbrojnych w: K. Danielewicz, *Rola tłumaczy we współczesnych konfliktach zbrojnych*, w: Kwartalnik Bellona, nr 1/2017, s. 144–159.

<sup>10</sup> B. Parks, *How a US prison camp helped create ISIS*, „New York Post” [online], 30.05.2015, <http://nypost.com/2015/05/30/how-the-us-created-the-camp-where-isis-was-born/>, 31.08.2016.

<sup>11</sup> V. Tasikas, *The Battlefield...*, s. 67.



aby mieć dostęp do już zatrzymanych. Czasem tak dobrze znali sytuację w obozie, że wprost mówili, do którego kampu chcą się dostać.

W celu ograniczenia kontaktów więźniom gen. Stone podzielił 1000-osobowe kwartały na małe, dziesięcioosobowe grupy. Nakazał także zwolnienie tych, którzy według niego nie stanowili zagrożenia, a dodatkowo wprowadził mechanizm reedukacji do życia poza obozem, w czym pomagali lokalni umiarkowani imamowie<sup>12</sup>. Stone<sup>13</sup> wdrożył specjalny program deradykalizacji, sprowadził imamów, którzy uczyli Koranu i mieli przekonać ekstremistów, że ich interpretacja Koranu była zniekształcona. Rozpoczęto też program grupowania więźniów w kwartałach (tzw. Modular Detainee Housing Units MDHUs), by oddzielić więźniów radykalnych od tych umiarkowanych. Tym drugim proponowano różnego rodzaju kursy, szkolenia i propozycje mające ich zachęcić do pokojowego życia po opuszczeniu obozu. Uczono ich m.in. języka angielskiego, arabskiego czy matematyki. Programy te były niezwykle istotne, szczególnie jeżeli weźmie się pod uwagę, że 40% osadzonych nie umiało czytać i pisać. Niektórzy po dwóch latach pobytu w więzieniu po raz pierwszy w życiu byli w stanie samodzielnie przeczytać Koran, dzięki czemu nie byli już skazani na manipulacje ze strony lokalnych imamów czy islamistów. Kolejnym istotnym elementem planu generała stała się jego zgoda na odwiedziny osadzonych przez członków ich rodzin. W szczycie realizacji projektu było około 2000 odwiedzin w obozie tygodniowo.

Dla Al Kaidy w Iraku (AQI - Al-Qaeda in Iraq), a później ISI więzienia amerykańskie stanowiły swego rodzaju uniwersytety dżihadu. Według gen. Stone'a obie organizacje próbowały aktywnie infiltrować szeregi więźniów w celu szukania nowych rekrutów. Generał zauważył, że brakowało nawet podstawowych informacji na temat osadzonych, polecił więc irackim pracownikom socjalnym i innym specjalistom sporządzenie szczegółowej analizy profilu zatrzymanych. Na podstawie badań ustalono, że 85% osadzonych to arabscy sunnici, natomiast 15% – szyici. Większość z nich nie była, jak to przedstawiała amerykańska propaganda i opinia publiczna, młodymi zapaleńcami, kierującymi się motywami patriotycznymi czy religijnymi, przeciwnie – mężczyźni ci posiadali rodziny, z czego 25% miało więcej niż piątkę dzieci. Wielu z nich nawet nie chodziło do meczetu, część piła alkohol. Dla większości motywacją wstąpienia w szeregi zbrojnej opozycji była potrzeba przetrwania

---

<sup>12</sup> B. Parks, *How a US prison...*

<sup>13</sup> Ciekawe jest to, że sam generał znał biegle arabski i codziennie czytał Koran. Uważał, że Koran jest najlepszą bronią Amerykanów w procesie rehabilitacji osadzonych.



fizycznego czy finansowego, część chciała się zemścić za śmierć zabitych członków swoich rodzin. Duża część wstępowała w szeregi opozycji pod przymusem, ponieważ grożono śmiercią im i ich rodzinom. Wśród zatrzymanych znajdowali się też członkowie struktur bezpieczeństwa zlikwidowanego reżimu Husseina. Religia stanowiła motyw tylko dla niewielkiej grupy osadzonych, niewielu z nich także identyfikowało się z Al-Kaidą czy innymi grupami terrorystycznymi. Podsumowując, zdecydowana mniejszość, angażując się w walkę z Amerykanami, kierowała się motywami ideologicznymi czy religijnymi<sup>14</sup>.

Podczas 18 miesięcy kierowania więzieniami w Iraku Stone był odpowiedzialny za około 800 tys. przesłuchań – wiele z nich sam prowadził, kierował nimi lub doradzał. W trakcie tych przesłuchań można było zauważyć pewne trendy: Irakijczycy negatywnie postrzegali zagranicznych ochotników, uważając ich za osoby dążące do przejęcia władzy; byli członkowie partii Baath próbowali wykorzystać banery ISI do odzyskania kontroli nad Irakiem; dżihadyści bardziej skupiali się na walce na swojej rodzinnej ziemi niż nad prowadzeniem tzw. światowego terroru; AQI – co wśród wielu budziło pogardę – używało kobiet i dzieci do przeprowadzania zamachów samobójczych; pieniądze były głównym motywem dla młodych rekrutów wstępujących do AQI. Najlepiej w Camp Bucca byli zorganizowani radykalni zwolennicy salafizmu<sup>15</sup>, którzy dokładnie planowali każdy element tamtejszej egzystencji. Jeden z ich kwartałów w więzieniu nazywano nawet Camp Caliphate. Ponieważ więźniowie ciągle zmieniali swoje nazwiska, do ich identyfikacji używano systemu biometrycznego i DNA<sup>16</sup>.

Niestety te rozwiązania były spóźnione o kilka lat. W związku z wycofaniem się z Iraku Amerykanie zwolnili wielu więźniów z Camp Bucca. Przekazując część z nich w ręce Irakijczyków, zaznaczali, że bez względu na wszystko niektórzy z nich nigdy nie mogą opuścić więzienia. ISI zdawało sobie sprawę ze znaczenia byłych więźniów dla rozwoju własnych struktur i dlatego też w latach 2010 i 2011 jednym z głównych celów islamistów w Iraku były ataki na więzienia i uwalnianie swoich byłych współwięźniów. Proceder ten rozwijał się także w kolejnych latach<sup>17</sup>. Późniejszy ważny członek ISIS – Abu Ahmed – powiedział: Mieliliśmy wiele czasu, aby siedzieć i planować. To było perfekcyjne środowisko. Wszyscy zgodziliśmy

---

<sup>14</sup> V. Tasikas, *The Battlefield inside...*, s. 65–67.

<sup>15</sup> Zwolennicy salafizmu uważają, że wszelkie odstępstwa od dosłownej interpretacji Koranu i Hadith należy uznać za bluźnierstwo, trzeba także zniszczyć szyizm, sufizm i wszelkie inne interpretacje Koranu oraz ich wyznawców. R. Barrett, *The Islamic State*, The Soufan Group, November 2014, s. 11, <http://soufangroup.com/wp-content/uploads/2014/10/TSG-The-Islamic-State-Nov14.pdf>, 16.01.2018.

<sup>16</sup> M. Weiss, H. Hassan, *ISIS Inside the Army of Terror*, New York 2012, s. 82–87.

<sup>17</sup> B. Parks, *How a US prison...*



się pracować razem po wyjściu. Był prosty sposób na ponowne nawiązanie kontaktu. Pisaliśmy szczegóły na gumach w spodenkach. Każdy, kto był bardzo ważny, był zapisany na białych elementach. Miałem ich numery telefonu i nazwę ich wsi. To naprawdę było bardzo proste. Spodenki pomogły nam wygrać wojnę<sup>18</sup>.

Nawet jeżeli więźniowie nie byli radykałami przed pójściem do więzienia, to na pewno stawali się nimi po jego opuszczeniu. W więzieniu najwięksi radykałowie pełnili funkcję profesorów radykalizmu, podczas gdy umiarkowani – studentów. Czas spędzony w więzieniu tylko pogłębiał ich radykalizm i pozwolił na budowanie sieci swoich zwolenników. Sami amerykańscy żołnierze podkreślali, że pracując w więzieniu, mieli obawy, że produkują kolejnych ekstremistów. Więźniowie dawali sobie nawzajem wsparcie i jeżeli w danym środowisku był radykalny więzień, miał on duży wpływ na resztę. Z uwagi na konstrukcję więzienia bardzo blisko siebie znajdowali się byli członkowie partii Baath oraz fundamentalści islamscy, co skutkowało bardzo niebezpiecznym zbliżeniem pomiędzy nimi i współpracą – coś więcej niż tylko małżeństwo z rozsądku. Byli członkowie Baath dali islamistom umiejętności organizacyjne i wojskową dyscyplinę, natomiast sami otrzymali od nich cel walki. Ideologowie zyskali wojskowe i biurokratyczne umiejętności, natomiast ci drudzy stali się brutalnymi radykałami. Stara szkoła Al-Kaidy stworzyła Państwo Islamskie, natomiast byli więźniowie po powrocie do Bagdadu mówili tylko o konwersji na radykalizm oraz o rewanzu<sup>19</sup>.

Znamienne są słowa gen. Stone'a, który miał powiedzieć: Jeżeli zamierzasz zbudować armię, więzienie jest perfekcyjnym miejscem, aby to zrobić. Zapewniamy im opiekę medyczną, stomatologiczną, żywimy ich, i – co najważniejsze – trzymamy z dala od ryzyka bycia zabitymi w walce. Jeden z byłych członków ISI, Abu Ahmed, potwierdził oceny Stone'a. W wywiadzie dla The Guardian miał powiedzieć, że nigdzie nie miałoby takich możliwości samoorganizacji i prowadzenia zsynchronizowanej działalności, jak w więzieniu. Podobne spotkanie w Bagdadzie czy innym miejscu byłoby ekstremalnie niebezpieczne. Więzienie nie tylko zapewniało im bezpieczeństwo, ale także spokój z dala od kierownictwa Al-Kaidy. Abu Ahmed przyznał, że po wyjściu z więzienia w 2009 roku większość wracała do swojego starego zajęcia, ale robili to już lepiej. Ocenia się, że 70% wszystkich zatrzymanych w Camp Bucca spędzało

---

<sup>18</sup> Ibidem.

<sup>19</sup> T. McCoy, *Camp Bucca...*



tam średnio rok. Niektórzy wychodzili i wracali do obozu po kilka razy, pomimo tego, że byli odpowiedzialni za poważne przestępstwa, jak np. podkładanie IED<sup>20</sup>.

W przypadku Camp Bucca nie pojawiało się zbyt wiele sygnałów o nadużyciach w kwestii traktowania jeńców, jak w przypadku Abu Ghraib, niemniej jednak wielomiesięczne czy nawet wieloletnie przetrzymywanie bez wyroku ojców, synów czy braci nie pozostawało obojętne irackiej opinii publicznej. W wielu przypadkach nie mieli oni nic wspólnego w prowadzonymi walkami, często zatrzymywano ich po prostu w związku z operacjami przeszukań ich okolic przez siły amerykańskie.



**Rys. 2.** Podpisanie SOFY 14 grudnia 2008 r. Źródło: [https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2008/12/images/20081214-2\\_d-0919-1-515h.html](https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2008/12/images/20081214-2_d-0919-1-515h.html), 18.03.2018.

---

<sup>20</sup> Po zajęciu w 2003 r. Iraku wielu amerykańskich żołnierzy błędnie uważało armię iracką za słabą i rozbitą wewnętrznie, dlatego też traktowano ją z politowaniem. W rzeczywistości armia ta była ogromna, a podoficerowie, oficerowie młodszy oraz starszy w stopniu majora – dobrze przygotowani do swojej pracy. Problem pojawiał się w stopniach powyżej majora, ponieważ wyższe stanowiska rozdawano według klucza klanowego lub po prostu kupowano. Ibidem.





Ostatecznie Camp Bucca zostało zamknięte w 2009 roku, zgodnie ze *Status of Forces Agreement* (SOFA)<sup>21</sup>, podpisanym pomiędzy rządami w Bagdadzie i Waszyngtonie. Na podstawie zapisów dokumentu więźniowie przetrzymywani przez Amerykanów powinni zostać uwolnieni albo przekazani Irakijczykom. Dodatkowo wojska amerykańskie miały opuścić miasta irackie do 30 czerwca 2009 roku, przekazując odpowiedzialność za bezpieczeństwo w ręce sił bezpieczeństwa Iraku. Podczas podpisywania dokumentu w grudniu 2008 roku w Bagdadzie obecni byli prezydent Bush i premier Maliki, a sama uroczystość zasłynęła tym, że w trakcie ceremonii Bush został obrzucony przez obecnych na sali butami. W rzeczywistości do końca 2008 roku amerykańskie siły były cały czas zaangażowane w walki na peryferiach miast i skupiały się głównie na ograniczaniu starć pomiędzy sunitami i szyitami. Podpisanie SOFY było jednak bardziej reklamowane jako zwycięstwo Malikiego nad Amerykanami niż dwustronne porozumienie kończące wojnę, a datę 30 czerwca 2009 roku obchodzono jak święto wyrzucenia obcych wojsk z kraju.

Po wycofaniu Amerykanów większość więźniów po prostu została wypuszczona, dotyczyło to także tych najbardziej radykalnych. Według strony amerykańskiej Maliki zachował się tak, jakby Amerykanie przetrzymywali niewinnych ludzi, którzy przypadkowo wpadli w ich ręce w trakcie operacji czyszczenia miast. Problem polegał na tym, że Amerykanie wielu z więźniów zatrzymywali na podstawie ustaleń zdobytych dzięki SIGINT<sup>22</sup> czy rozpoznaniu osobowemu HUMINT<sup>23</sup>. Niestety, ze względu na niejawny charakter tych źródeł informacji nie mogli dzielić się ich szczegółami, w związku z czym Irakijczycy uznali, że nie ma żadnych dowodów ani świadków – bardzo ważnych w irackim systemie – które mogą być przez nich wykorzystane w dochodzeniach.

---

<sup>21</sup> Zgodnie z porozumieniem zatwierdzonym przez iracki parlament 27 listopada 2008 r. siły amerykańskie miały opuścić irackie miasta do 30 czerwca 2009 r., natomiast cały kraj – do 31 grudnia 2011 r. A.B. Atwan, *Islamic State, The Digital Caliphate*, University of California Press, Oakland 2015, s. 53.

<sup>22</sup> SIGINT (Signal Intelligence) – rozpoznanie sygnałowe. SIGINT wykorzystuje w swojej działalności dane uzyskane poprzez analizę środków komunikacji przeciwnika, promieniowania elektromagnetycznego oraz emisji elektromagnetycznej. SIGINT uzyskuje informacje rozpoznawcze na podstawie analizy przechwyconej komunikacji przeciwnika, pozwalając jednocześnie na zlokalizowanie źródeł emisji. K. Danielewicz, *Charakterystyka rozpoznania w operacji typu COIN*, w: *Bezpieczeństwo Teoria i Praktyka*, Czasopismo Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, nr 1(VI) Kraków 2012, s. 54.

<sup>23</sup> HUMINT – Human Intelligence, rozpoznanie osobowe, więcej na temat zasad działalności HUMINT w: K. Danielewicz, *Rozpoznanie osobowe HUMINT i kontrwywiad w operacji typu COIN*, w: *Kwartalnik Bellona*, nr 1/2013, s. 178–194; także w: idem, *Funkcjonowanie rozpoznania osobowego – HUMINT we współczesnych konfliktach asymetrycznych na podstawie doświadczeń amerykańskich*, w: *Bezpieczeństwo Współczesnego Świata, Międzynarodowe uwarunkowania polityczne i wojskowe*, pod red. J. Kajetanowicza, Poznań 2013, s. 107–128.



Według przedstawiciela irackiego wywiadu 60% opuszczających więzienia, bez względu na przynależność do sunnitów czy szyitów, od nowa rozpoczynało swoje stare zajęcie, wstępując w szeregi aktywnej partyzantki. Najgorszym miejscem pod kątem kontroli nad systemem penitencjarnym i sprawiedliwości był Mosul, nad którym Amerykanie nigdy w pełni nie zapanowali<sup>24</sup>.

Do AQI/ISI dołączali także więźniowie z obozów w Abu Ghraib i Camp Cropper. Najważniejsi w Camp Bucca w 2004 roku byli ludzie powiązani z Zarqawim, uznawanym wtedy za przywódcę dżihadu. Rząd iracki szacował, że 17 na 25 najważniejszych liderów AQI/ISI znajdowało się w więzieniach amerykańskich pomiędzy 2004 a 2011 rokiem. Niektórzy zostali przesunięci z więzień amerykańskich do irackich. W związku z licznymi napadami na więzienia stopniowo odzyskiwali wolność i dołączali do islamistów<sup>25</sup>. Po wycofaniu się Amerykanów z Iraku w 2010 roku przekazali oni w ręce irackie ponad 10 tys. więźniów, którzy do tej pory znajdowali się w kontrolowanych przez nich więzieniach<sup>26</sup>.

---

<sup>24</sup> M. Weiss, H. Hassan, *ISIS Inside...*, s. 87–89.

<sup>25</sup> Niektórzy członkowie ISIS mieli żartować, że bokserki pozwoliły im wygrać wojnę (Boxers helped us win the war). M. Chulov, *Isis...*

<sup>26</sup> A.B. Atwan, *Islamic State...*, s. 45.